

nasza RODZINA

Bezpłatny biuletyn
informacyjny
Gminy Bojszowy
ISSN 1506-5782

Maj
2025

BOJSZOWY BOJSZOWY NOWE JEDLINA MIĘDZYRZECZE ŚWIERCZYNIEC

fot. U. Pomietto, placówki oświatowe, Gminny Żłobek



Wiwat 3 maja!



KONSULTACJE SPOŁECZNE

projektu uchwały Rady Gminy Bojszowy w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Bojszowy

„Gminny Program Rewitalizacji Gminy Bojszowy na lata 2017 – 2022” (dalej Gminny Program Rewitalizacji) został przyjęty uchwałą Rady Gminy Bojszowy Nr XXIX/190/2017 z dnia 9 października 2017 r. W celu dokonania jego aktualizacji, bądź zakończenia, należy przeprowadzić ocenę aktualności i stopnia realizacji Gminnego Programu Rewitalizacji. Niezbędne do tego jest powołanie Komitetu Rewitalizacji, który będzie uprawniony do wyrażania opinii i stanowisk w sprawach dotyczących procesu rewitalizacji, w tym do opiniowania oceny aktualności i stopnia realizacji Gminnego Programu Rewitalizacji.

Zasady wyznaczania składu oraz zasady działania Komitetu Rewitalizacji są określone w drodze uchwały, która podlega konsultacjom społecznym.

Konsultacje społeczne projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Bojszowy zostaną przeprowadzone w terminie **od 21 maja 2025 r. do 30 czerwca 2025 r.** w następujących formach:

- Zbierania uwag w postaci papierowej:
 - podczas spotkania informacyjno-edukacyjnego,
 - w siedzibie Urzędu Gminy Bojszowy w Referacie Rozwoju, Funduszy i Zamówień Publicznych,
 - poprzez pocztę tradycyjną.
- Zbierania uwag w postaci elektronicznej, na adres poczty elektronicznej: rewitalizacja@bojszowy.pl
- Zbierania uwag ustnych:
 - podczas spotkań informacyjno-edukacyjnych,
 - w siedzibie Urzędu Gminy Bojszowy w Referacie Rozwoju, Funduszy i Zamówień Publicznych.
- Otwartego spotkania informacyjno-edukacyjnego.

Szczegółowe informacje dotyczące konsultacji społecznych, w tym projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Bojszowy, który będzie poddawany konsultacjom społecznym oraz formularz składania uwag, znajdą Państwo na stronie Gminy Bojszowy w zakładce „Rewitalizacja” oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

WYCIECZKA KRAKÓW 10.09.2025



ZWIEDZANIE Z PRZEWODNIKIEM:

- KATEDRY WAWELSKIEJ Z KRYPTAMI KRÓLEWSKIMI I WIEŻĄ ZYGMUNTA
- SPACER POD SMOCZA JAMĘ, PLANTAMI POD OKNO PAPIESKIE ORAZ BAZYLIKĘ FRANCISZKANÓW
- BAZYLIKA MARIACKA I OLTARZ WITA STWOSZA

- WYCIECZKA CZĘŚCIOWO DOFINANSOWANA PRZEZ KGW
- KOSZT 100 ZŁ
- PLATNE DO 30.05.2025 R.

ZAPISY 602124294

ZAPRASZAMY SYMPATYKÓW, KIBICÓW, RODZINY Z DZIEĆMI I WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW BOJSZÓW!




**JUBILEUSZ 75-LECIA
KLUBU GTS BOJSZOWY**

16:00 - PRZYWITANIE PRZYBYŁYCH GOŚCI
16:30 - CZĘŚĆ OFICJALNA ORAZ WRĘCZENIE ODZNACZEŃ
17:00 - PODZIĘKOWANIA
ATRAKcje: MECZ ROZDZIE VS DZIECI, MECZE NA ORLIKU, STREFA DMUCHANCÓW I ANIMACJI

21 CZERWCA 2025 | 16.00

BOISKO GTS BOJSZOWY
UL. GOŚCINNA 6

gmina BOJSZOWY **pre zero** **PROactive** Stowarzyszenie Sportu i Rekreacji **EF** Energię Tworzy



gmina BOJSZOWY

HARMONOGRAM SZCZEPIEŃ PSÓW I KOTÓW 2025

Data	Miejscowość	Miejsce	Godzina
3.06.2025 r. (wtorek)	Jedlina	Posesja państwa Sklorz	16:45 – 17:30
		Boisko sportowe (skrzyżowanie ulic Wolska – Skromna)	17:45 – 18:30
4.06.2025 r. (środa)	Międzyrzecze	Boisko KS „Polonia” (ul. Gromadzka)	16:45 – 17:15
		Posesja państwa Stompor (ul. Międzyrzeczna)	17:30 – 18:00
		Strażnica OSP (ul. Żubrów)	18:15 – 18:45
5.06.2025 r. (czwartek)	Bojszowy Nowe	Stara remiza OSP (ul. Cichy Kątek)	16:45 – 17:15
		Strażnica OSP (ul. Ruchu Oporu)	17:30 – 18:15
6.06.2025 r. (piątek)	Świerczyniec	Zakład rzeźniczy (ul. Korzenicka)	16:30 – 17:00
		Strażnica OSP (ul. Klubowa)	17:15 – 18:00
		Kółko Rolnicze (ul. Skośna)	18:30 – 19:00
7.06.2025 r. (sobota)	Bojszowy	Plac przy RSP (ul. Jedlińska)	9:00 – 10:00
		Minipark „Zangruba” (ul. Stalmacha)	10:30 – 11:00
		Strażnica OSP (ul. Św. Jana)	11:30 – 12:30

Organizatorem szczepień jest lek. wet. Józef Szyja tel. 501-412-609
Obowiązkowi zaszczepienia podlegają psy od 2 miesięcy.
Jest również możliwość zaszczepienia kotów.
Koszt szczepienia wynosi 50 zł.
Koszt wizyty domowej dodatkowo 20 zł.
Proszę o zachowanie obowiązujących przepisów sanitarnych.

Strażackie święto

Święty Florianie proś za nas!

„Bogu na chwałę – ludziom na ratunek” to hasło, które jest mottem w pracy, a właściwie w służbie straży pożarnej. Jak co roku, z okazji przypadającego 4 maja święta ich patrona, członkowie naszych jednostek ochotniczych straży pożarnych celebrowali ten dzień.

Strażacy OSP Bojszowy tradycyjnie zaczęli od złożenia wieńcy pod obeliskiem przy remizie oraz przy pomniku Św. Floriana przy



OSP Międzyrzecze

fot. OSP Międzyrzecze



fot. U. Pomietło

ul. Gaikowej. Po mszy św., pod remizą odbył się apel, podczas którego ślubowanie złożyli nowi członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, a także członkowie zwyczajni OSP. Wręczone zostały również awanse na wyższe stopnie w Zespole Ratowniczym OSP oraz medale dla najbardziej zasłużonych. W imieniu Wójta Gminy Bojszowy gratulacje i życzenia złożył Przewodniczący RG Grzegorz Kotas.

W intencji członków ochotniczych straży pożarnych oraz ich rodzin, a także za zmarłych strażaków zostały sprawowane msze w kościołach w Bojszowach Nowych i Międzyrzeczu. Jednostka z Międzyrzecza po mszy przejechała po całej miejscowości robiąc spore larmo.

Wszystkim strażakom dziękujemy za ich ofiarną służbę, która niejednokrotnie wiąże się z narażeniem życia. Niech Święty Florian otacza Was i Wasze rodziny opieką. DziękujęMY, że jesteście!



OSP Bojszowy



OSP Bojszowy Nowe i OSP Świerczyniec

fot. OSP Bojszowy Nowe



Wielkie manewry Krajobraz po wybuchu

Wybuch. Budynek w ogniu grożący zawaleniem. Poszkodowani bez kończyn, z oparzeniami, złamaniami, ranami ciętymi, szkłem w różnych częściach ciała, wśród nich dzieci. Do działań ratowniczych zadysponowani strażacy, pogotowie, zespoły ratownictwa medycznego, policjanci dbający o bezpieczeństwo pozostałych. Brzmi jak scenariusz filmu? Na szczęście to tylko ćwiczenia.

Taki był scenariusz „Manewrów Międzyrzeczkich”, które zorganizowali strażacy z OSP Międzyrzecze 26 kwietnia, przy wsparciu Komendy Miejskiej PSP Tychy, Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego Katowice oraz Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu. Poszkodowanymi były osoby – „aktorzy”: ratownicy medyczni, pielęgniarki, lekarze oraz studenci kilku śląskich wyższych uczelni. Każdy z poszkodowanych miał przydzielonego sędziego, również specjalistę w zakresie medycyny, który oceniał w jaki sposób przebiega cała akcja ratunkowa – od momentu wyjścia/wyniesienia z budynku, przez pierwszą pomoc przedmedyczną i później medyczną do momentu wyjazdu karetki pogotowia do przydzielonego miejsca w szpitalu. Całość manewrów miała za zadanie zintegrowanie różnych służb ratunkowych - od działań zabezpieczających miejsce zdarzenia, przez ewakuację poszkodowanych, udzielenie im pomocy, czy rozstawienie szpitala polowego. W wyniku wybuchu ucierpiały łącznie 34 osoby, z czego 9 wymagało natychmiastowej pomocy, dla 10 poszkodowanych, którzy odnieśli powierzchowne rany, należało zorganizować transport zbiorowy na kolejne badania, a 14 osób, zakwalifikowano do tzw. strefy zielonej, same mogły się udać do szpitala. Stwierdzono także 1 zgon.

Z całą pewnością było to cenne doświadczenie dla biorących udział w działaniach, w jaki sposób reagować i udzielać pomocy w ekstremalnych warunkach.

Jak będzie wyglądała cała akcja, ilu będzie poszkodowanych, czy też na jakie dolegliwości będą się skarżyć, wiedzieli jedynie nieliczni – tylko organizatorzy manewrów, którzy sami nie mogli brać udziału w pomocy ofiarom. Na uwagę zasługuje charakterystyka rannych przygotowana przez profesjonalne make-up-erki, które specjalnie na te wydarzenie przyjechały z Warszawy i Gdańska.

W działaniach uczestniczyły łącznie jednostki OSP Międzyrzecze, OSP Świerczyniec, OSP Bojszowy Nowe, OSP Bojszowy, OSP Ćwiklice, a także JGR z PSP Tychy. Ponadto

fol. U. Pomietto



zadysponowano 6 zespołów ratowniczych z WPR Katowice. Nad ruchem drogowym wokół remizy strażackiej w Międzyrzeczu czuwały dwa patrole KPP Bieruń.

Wyrazy podziwu i gratulacje należą się każdemu zaangażowanemu w to wydarzenie. Obserwujący manewry mieszkańcy mogli się przekonać z jak trudną i wymagającą pracą mają na co dzień do czynienia osoby trudniące się służbą ratowniczą.

Do zobaczenia za rok na wiosnę podczas drugiej edycji manewrów.



Zbiorniki Bezodpływowe i Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków pod Lupą: Obowiązki Właścicieli i Planowane Kontrole w Gminie Bojszowy

Szanowni Mieszkańcy,

W trosce o czystość i porządek w naszej gminie, Wójt Gminy Bojszowy pragnie przypomnieć właścicielom nieruchomości wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe (szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków o ich ustawowych obowiązkach wynikających z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Zgodnie z obowiązującym prawem, każdy właściciel nieruchomości jest zobowiązany do:

- **Priorytetowo:** Przyłączenia swojej nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej, o ile jest to technicznie i ekonomicznie uzasadnione.
- **W przypadku braku możliwości podłączenia do kanalizacji:** Wyposażenia nieruchomości w szczelny zbiornik bezodpływowy lub przydomową oczyszczalnię ścieków, spełniające wszelkie obowiązujące normy. Fakt posiadania takiego rozwiązania należy zgłosić do gminnej ewidencji zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków.

Kontrole Zbiorników Bezodpływowych (Szamb) i Przydomowych Oczyszczalni Ścieków.

W najbliższym czasie zostaną przeprowadzone kontrole nieruchomości posiadających zbiorniki bezodpływowe i przydomowe oczyszczalnie ścieków. Podczas kontroli właściciele będą zobowiązani do przedstawienia następujących dokumentów:

- Aktualnej umowy zawartej z przedsiębiorcą posiadającym stosowne zezwolenie Wójta Gminy Bojszowy na opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadnika w instalacji przydomowej oczyszczalni ścieków i transport nieczystości ciekłych.
- Dowodów uiszczania opłat za wykonane usługi (rachunki, faktury VAT), które potwierdzą regularność wywozu nieczystości.

Apel o odpowiedzialność i przestrzeganie prawa

Pragniemy podkreślić, że niedopuszczalne jest gromadzenie lub wywożenie ścieków bytowych łącznie z gnojówką lub gnojowicą na grunty rolne. Pozbywanie się nieczystości ciekłych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami prawa podlega karze grzywny.

Apelujemy do wszystkich właścicieli nieruchomości o odpowiedzialne podejście do kwestii gospodarki ściekowej i terminowe regulowanie swoich obowiązków. Dbałość o środowisko naturalne jest naszym wspólnym zadaniem.

W razie jakichkolwiek pytań lub wątpliwości, prosimy o kontakt z Urzędem Gminy Bojszowy.

„Jak jo chodził do szkoły” już w przedszkolu

Członkowie Zespołu Folklorystycznego Bojszowianie współprowadzący warsztaty regionalne w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bojszowach z uczniami klas pierwszych szkół podstawowych naszej gminy, od tego roku spotykają się również z przedszkolakami. 23 kwietnia odwiedzili dzieci ponownie

żeby potańczyć. Wspólnie z grupą Tygrysków i Żabek odtanńczyli Szkolorza, Kokotka i Zwodzonego, wszystko bez podkładu muzycznego! Poćwiczyli również w kółeczku podstawowe kroki taneczne. Dzieci były zachwycone.



fol. ZF „Bojszowianie”

Borówka w nagrodę

Uzbrojeni w worki i bezpieczni, bo w rękawiczkach ochronnych – tak właśnie wyglądała grupa ochotników, która pojawiła się 10 maja na ulicy Starowiejskiej w Bojszowach, by posprzątać ten kawałek naszej gminy. A było co zbierać – prócz niezliczonej ilości butelek plastikowych i szklanych w „kolekcji” sprzątniętych śmieci znalazły się opony, rury, sportowe spodenki, a nawet 1 but. Jest czyściej, ale do perfekcji jeszcze duuuużo brakuje, a przecież tak niewiele do niej potrzeba – wystarczy, by każdy po sobie sprzątał, pamiętając o zasadach segregacji.



fol. U. Pomieto

Każdy uczestnik akcji sprzątania otrzymał sadzonkę borówki, więc jeszcze z tego wydarzenia będą zadowolone pszczoły, a później podniebienie – ciekawe w jakim deserze wylądują słodkie owoce?

Z wizytami u Jubilatek

Do grona znacznych 90-latków wkroczyła dziarskim krokiem Pani Róża Noras z Bojszów. Prócz życzeń od najbliższej rodziny i znajomych, do grona osób składających z tej okazji gratulacje dołączyli Wójt Adam Duczmał i Kierownik USC Agnieszka Radwańska.

Jubilatka jest niezwykle pogodną i energiczną osobą. Całe swoje życie związała z Bojszowami – tutaj nieopodal bojszowskiej fary wychowała się razem z czwórką rodzeństwa: bratem i trzema siostrami. Siostra Franciszka w tym roku skończyła 99 lat, nadal są w stałym kontakcie i wzajemnie się odwiedzają. W Bojszowach poznała również męża, Stanisława, z którym za 2 lata będą obchodzić 70 rocznicę ślubu. Założyli razem rodzinę, wybudowali dom i doczekali się 2 dzieci – syna oraz córki. To właśnie córka Gabriela na co dzień zajmuje się rodzicami, wspiera ją przy tym jej mąż Bogdan. Największą radością życia dla Jubilatki są wnuki, których ma trójkę, ma również jednego prawnuczka i jest szansa, że te pokolenie rodziny w przyszłości jeszcze się powiększy.

Po ukończeniu bojszowskiej szkoły Pani Róża pomagała rodzicom w gospodarstwie. Z racji tego, że jej ojciec był kościelnym, jej życie też związane było z pomocą w pracach przy kościele. Jeszcze jako nastolatka podjęła pracę w bieruńskiej „Lignozie”, gdzie przepracowała dokładnie 40 lat. W wolnych chwilach lubi czytać – nie ma dnia, w którym nie czytałaby bieżących wiadomości z gazet, o to by było co czytać dba córka. Prócz tego chętnie ogląda telewizję – zwłaszcza seriale i teleturnieje. W przeszłości chętnie zajmowała się ogrodem – razem z mężem wyhodowała i dbała o drzewo bananowe i drzewka cytryny. Lubi też gotować – rodzina chwali ją za śląskie rolady, kluski i modro kapusta. Jubilatka cieszy się dobrym zdrowiem, dzięki czemu jeszcze do niedawna jeździła na rowerze. Wspólnie z mężem dużo podróżowali, udało im się także polecieć



Róża Noras na wieży bojszowskiego kościoła (lata 50. XX wieku), fot. W. Baron



fort. U. Pomietto

samolotem w odwiedziny do syna i jego rodziny w Niemczech, byli też w Holandii. Oczywiście w ich życiu nie zabrakło pobytów w sanatoriach, mile wspomniane są wycieczki z emerytami, albo pielgrzymki parafialne. Jej długowieczność to zdecydowanie zasługa dobrych genów – rodzice Jubilatki również dożyli 90 i 95 lat. Ponadto Pani Róża zwraca uwagę na odpowiednie odżywianie, stały rytm dnia, w którym nie może zabraknąć codziennej kawy i czegoś słodkiego o 11:00, a także półgodzinnej drzemki po obiedzie. Jaka jest jej rada dla młodszego pokolenia? „Żyćcie poleku i niynerwowo.” Urodziny Pani Róży były okazją do sprawowania mszy w Jej intencji, spotkania całej rodziny i wspólnego biesiadowania do białego rana.

Jubilatce życzymy oczywiście zdrowia, niegasnącego zapału i entuzjazmu. Oby każdy 90-latek cieszył się taką kondycją i miał tak pozytywny stosunek do życia jak Jubilatka.

Pani Irena Lubowiecka z Międzyrzecza skończyła 90 lat, ale absolutnie nie czuje się na swój wiek – od zawsze czuła się młodziej niż wskazywałaby data urodzenia. Tak pozytywnie nastawioną do świata Seniorce odwiedził Wójt Adam Duczmał oraz Kierownik USC Agnieszka Radwańska, którzy prócz zdrowia, życzyli jeszcze większego zadowolenia z życia. Pani Irena urodziła się w Chorzowie – to tutaj wychowywała się z dwiema siostrami i bratem. Kolejne losy jej rodziny są niesamowicie ciekawe i zasługują na utrwalenie w pisemnej formie. Z Chorzowem związana była wiele lat. Tam w czasie okupacji rozpoczęła edukację w niemieckiej szkole podstawowej, stąd jej bardzo dobra znajomość j. niemieckiego, później kontynuowała naukę w polskiej szkole podstawowej i żeńskim liceum ogólnokształcącym (obecny „Słowak”). Zamiłowanie do matematyki zaowocowało studiami w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach (obecnie Uniwersytet Śląski) na wydziale matematyki, które ukończyła z tytułem magistra. W późniejszych latach ukończyła studia podyplomowe z ekonometrii na Akademii Ekonomicznej. Od czasów studiów jej losy związane były z Katowicami, tam wyszła za mąż za Stanisława Lubowieckiego i urodziła dwie córki Antoninę i Annę. Jej kariera zawodowa zawsze była związana z pracą nauczyciela, ona kochała szkołę, a szkoła ją. Pracowała jako asystent i pracownik naukowy w WSP, później w Centrum Kształcenia Ustawicznego im L. Krzywickiego, Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych oraz III L.O. im. Mickiewicza w Katowicach jako nauczyciel matematyki. Dzięki koleżance z pracy, która miała wybudowany dom w Międzyrzeczu, Jubilatka poznała te okolice i podjęła z mężem decyzję o wybudowaniu domu właśnie tutaj. W Międzyrzeczu zamieszkali w 1980 roku. Pani Irena ma bardzo bogaty życiorys także pod kątem ilości miejsc, w których uczyła. Od momentu przeprowadzki do Międzyrzecza uczyła w szkołach podstawowych na naszym terenie (Międzyrzeczu, Pszczynie, Piasku i Jankowicach), a będąc już na emeryturze w nowo powstałym gimnazjum w Bojszowach, a także na Woli. W międzyrzeczkiej podstawówce była wychowawczynią rocznika 1973 i to właśnie uczniowie z tej klasy pamiętali o Jej 90. urodzinach – odwiedzili z życzeniami, дарując imponujący bukiet 90 róż. Z racji swojego zawodu Pani Irena pamięta sporo swoich uczniów,

wielu z nich do dziś utrzymuje z nią kontakt. Praca z dziećmi dawała jej dużo radości, była lubiana wśród uczniów, w opinii których potrafiła wytłumaczyć matematyczne zawiłości.

Jubilatka w wolnym czasie pasjonuje się ogrodnictwem. Od momentu zamieszkania w Międzyrzeczu zasadziła dziesiątki różnych drzew, krzewów i roślin, o które sama dba – doskonale pamięta ich nazwy, a także od kogo część z nich dostała. O tym jak wygląda ogród i co w nim rośnie przekonał się też Wójt, bo częścią wizyty u Jubilatki było także zwiedzanie tej iście zaczerowanej części obejścia domostwa. To właśnie praca w ogrodzie sprawia Pani Irenie najwięcej radości i satysfakcji. Jej dom zawsze był otwarty dla wszystkich, zawsze wiele się w nim działo – to chyba recepta na długowieczność: móc pomagać i pracować dla innych. Na pytanie o radę dla młodszego pokolenia odpowiada krótko: empatia, tolerancja, dobre serce i uczciwość. Dzisiaj cieszy się opieką córek, a także z wizyt czworga wnucząt i czworga prawnucząt – tutaj rachunek jest jeszcze otwarty i można liczyć na powiększenie grona tej części pokolenia. Sama żartuje, że znała 6 pokoleń: od jej babci Anny do jej prawnucząt i właściwie nie spotkała w swoim życiu nieżyczliwych jej osób.

Pani Irenie życzymy niegasnącej radości życia – oby jak najwięcej w życiu chwil budzących zachwyt i dających werwę do dalszego działania!

Z wychowankami z rocznika 1973



fort. U. Pomietto





DZIEŃ DZIECKA

W PIRACKIM STYLU

w godzinach 13 - 17

31 MAJA

boisko w Bojszowach Nowych

ANIMACJE

bańki mydlane
zabawy plastyczne
wata cukrowa

DMUCHAŃCE

poszukiwanie pirackich skarbów

CENTRUM USŁUG
SPOŁECZNYCH
W BOJSZOWACH

gmina
BOJSZOWY



gmina
BOJSZOWY

Piknik zielonoświątkowy

08.06.2025r. godz. 17:15
OGRODY PARAFIALNE
ul. Sierpowa 36

W PROGRAMIE:

- WYSTĘP PARAFIALNEGO CHÓRU GLORIA
- WYSTĘP PARAFIALNEJ SCHOLI EFFATHA
- WYSTĘP DZIECI Z GMINNEGO PRZEDSZKOLA W BOJSZOWACH
- WYSTĘP DZIECI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŚWIERCZYŃCU

PONADTO:

- KONKURS REGIONALNY,
- ŚLĄSKI KOŁO CZ,
- KIEŁBASKI Z GRILLA,
- DMUCHAŃCE DLA DZIECI

GLORIA
Chór Parafialny (zobowiązanie Chorych)



OGÓLNOPOLSKI

WIR DANCE

HIP-HOP I TOWARZYSKI

FESTIVAL

7-8 czerwca 2025 Bojszowy

Sobota:
Turniej Tańca Towarzyskiego

Niedziela:
Formacje, mini-formacje,
duety i solo

Hala Sportowa SP Bojszowy, ul. Św. Jana 33a
Mieszkańcy Gminy Bojszowy wstęp wolny

Organizatorzy:

SZKOŁA
TANCA

GALEXUS

gmina
BOJSZOWY

Polish
Towarzystwo
Tętno
Ognia
Świąt



OGNIKO

zielonoświątkowe

9.06.2025
17:00

PARK ZANDGRUBA
BOJSZOWY
UL. STALMACHA

WYSTĘPY DZIECI I MŁODZIEŻY
ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W BOJSZOWACH

BIESIADA Z ZESPOŁEM
FOLKLORYSTYCZNYM
BOJSZOWIANIE

KONKURS ŚLĄSKICH SŁÓW

POCZĘSTUNEK

ROZPALENIE OGNISKA
20:00

gmina
BOJSZOWY

Sezon na leszcza... i nie tylko!

I to od ponad 40 lat! Mowa oczywiście o działalności Koła Wędkarskiego nr 101 w Bojszowach. O tym jak kształtowała się jego historia w minionych czterech dekadach opowiada aktualny Prezes Michał Malcharek.

- **Wasze koło powstało w 1982 roku – jak do tego doszło, kto zainicjował jego działalność?**

W 1982 roku w Gminie Bojszowy powołane do życia zostało Koło Wędkarskie. Najbliższe koła PZW w tamtych czasach mieściły się w Bieruniu i Międzyrzeczu, do których należało wielu wędkarzy z Bojszów. Znaleźli się jednak bojszowscy działacze w kole międzyrzeckim, u których zrodził się pomysł odłączenia się od Koła PZW w Międzyrzeczu poprzez powołanie własnego w Bojszowach. Tak więc najbardziej aktywni działacze wędkarstwa przystąpili do działania. Byli to: Bernard Gastecki, Edward Mrzyk, Józef Fuchs, Bernard Wróbel, Andrzej Baron. Dzięki ich determinacji i załatwieniu wszelkich formalności, powstało koło PZW 101 przy RSP Bojszowy, którego siedziba znajdowała się w dawnej siedzibie Kółka Rolniczego przy ulicy Jedlińskiej 89. Pierwszym prezesem został Józef Fuchs, a zarząd koła tworzyli: Bernard Gastecki (V-ce Prezes Zarządu), Andrzej Baron (Sekretarz), Edward Mrzyk (Skarbnik), Rufin Janik (gospodarz), Bernard Wróbel (rzecznik), Stanisław Siwy (członek), Łucja Zlezarczyk (członek), Roman Horst (członek).

- **Na czym początkowo polegała działalność Koła?**

Od samego początku działalność Koła PZW 101 przy RSP w Bojszowach była bardzo owocna i dynamiczna. Pozyskano z Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Pszczyna staw śródlęśny w Ścierniach o nazwie „Derowa”, który przy pomocy RSP i członków został gruntownie zrekultywowany i przystosowany do hodowli ryb. Taką też hodowlę rozpoczęto w roku 1983. Rocznie z tej hodowli osiągnano około 3 ton karpia. Inna ryba jak: szczupaki, płocie, okonie i inne służyły do zarybiania dzikiego „Starego Koryta Wisły”, a przede wszystkim rzeki Pszczynki. Staw „Derowa” był też wtedy świetnym i pięknym miejscem wypoczynkowym dla członków RSP i ich rodzin, a także dla Bojszowian i okolicznych mieszkańców.

- **Kto w sposób szczególny wpisał się w historię Waszego Koła?**

Spośród wielu aktywnych członków nowo powstałego koła, którzy nie weszli w skład zarządu warto wyróżnić: Erwina Urbańczyka, Henryka Gruszkę, Mariana Wersowca, Jerzego Zlezarczyka, Emanuela Sitko oraz wielu innych. Wszystkim wymienionym działaczom należą się wielkie wyrazy uznania i podziękowania. Każdy z nich włożył wiele zdrowia, wiedzy i sił w to, aby Koło rozwijało się pomyślnie, dawało wypoczynek bojszowskiej społeczności i aby dotrwało do dzisiaj. Bojszowskie koło PZW istnieje do chwili obecnej pod nazwą Koło PZW NR 101 w Bojszowach.

- **Warto także wspomnieć o prezesach, którzy niewątpliwie byli motorem napędowym tych wszystkich działań.**

W ponad 40-letniej działalności koła, na jego czele stali kolejno Prezesi: Józef Fuchs (1982 - 1984), Stanisław Siwy (1985 - 1988), Edward Mrzyk (1989 - 1996), Bronisław Raszka (1997 - 2004), Janusz Kasperczyk (2005 - 2008), Paweł Gruszka (2009 - 2012 i ponownie 2013 - 2016), Adam Stolecki (2013). Od 2017 roku funkcję Prezesa powierzono mi, co jest dla mnie ogromnym zaszczytem, gdyż dzięki temu zostałem jednym z najmłodszych prezesów w historii całego Polskiego Związku Wędkarskiego.



PZW Bojszowy

- **Działają Pan również na wyższych szczeblach Związku Wędkarskiego – od kiedy i z jakimi zadaniami się to wiąże?**

W 2022 zostałem pierwszym w historii koła działaczem na szczeblu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Katowicach. Podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów Okręgu PZW w Katowicach wybrano mnie na Członka Okręgowego Sądu Koleżeńskiego w Katowicach oraz powołano do Komisji ds. Promocji i Mediów Okręgu PZW w Katowicach.

- **Jak wygląda obecna struktura bojszowskiego Koła?**

W chwili obecnej w kole zrzeszonych jest ponad 120 członków. Prócz mnie Zarząd Koła tworzą: Paweł Gruszka (V-ce Prezes), Janusz Chrobok (Skarbnik), Piotr Czarnynoga (Sekretarz), Stanisław Jasiński (gospodarz). Członkami zarządu są także: Ryszard Beczała, Andrzej Noworyta, Michał Biernacki i Paweł Loska. Nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem Koła sprawuje Komisja Rewizyjna, której Przewodniczącym jest Bartosz Biernacki. W kole funkcjonuje także Sąd Koleżeński, którego przewodniczącym jest Grzegorz Mrzyk.

- **Które wody są pod Waszym władaniem?**

Koło gospodaruje wodami na starorzeczach Wisły w Jedlinie, gdzie dzięki długoletniej pracy i staraniom wędkarzy koła powstało łowisko specjalne pod nazwą „Jedliniok”. Miejsce to jest bardzo chętnie odwiedzane nie tylko przez wędkarzy, ale także przez wielu mieszkańców naszej gminy i powiatu ze względu na swoją infrastrukturę, panującą ciszę i spokój.

Łowiskiem tym na co dzień opiekuje się Gospodarz Stanisław Jasiński, który wraz z Ryszardem Beczałą, Stanisławem Jurczykiem, Grzegorzem Mrzykiem i Pawłem Gruszką oraz pozostałymi wędkarzami dbają o to, by wędkarze mieli się na nim jak najlepiej.

- **Jak wygląda i na czym polega Wasza działalność?**

Rokrocznie w kole PZW organizujemy szereg zawodów wędkarskich tych na szczeblu mistrzowskim, które to zawody są eliminacjami do zawodów okręgowych, jak i zawodów towarzyskich, takich jak rodzinny piknik wędkarski czy zawody z okazji Dnia Dziecka. Dzięki bardzo dobrej współpracy z Kołem Wędkarskim z Kobióra, aby urozmaicić rywalizację wędkarską podczas zawodów, możemy organizować zawody wyjazdowe w Dolinie Trzech Stawów w Kobiórze. Spośród 111 Kół wędkarskich Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Katowicach, nasze koło rokrocznie jest bardzo wysoko oceniane za swoją pracę i działalność, a walory naszego łowiska dostrzegły inne koła, które z chęcią organizują u nas swoje zawody wędkarskie.

- **Wśród tylu członków Koła z pewnością znajdują się ci „wybitni”, którym rybka lubi zawieszać się na haczyku, a co za tym idzie zdobywają sukcesy – kogo warto wyróżnić?**

W kole mamy wielu wędkarzy, którzy z powodzeniem startują w zawodach wędkarskich na terenie całej Polski. Wśród nich warto wyróżnić Michała Biernackiego i Waldemara Doktora, którzy są czołowymi zawodnikami dyscypliny „method feeder” i z powodzeniem startują w zawodach na terenie całego kraju. Spośród młodzieży warto wyróżnić Kacpra Pinocego oraz Antoninę Biernacką. Reprezentują oni z powodzeniem koło w kategoriach młodzieżowych na terenie Śląska.

Zarząd Koła pragnie podziękować także wszystkim sponsorom z terenu Gminy Bojszowy i okolic, którzy w znacznym stopniu przyczyniają się do Naszego funkcjonowania. To dzięki nim możemy organizować tak popularne już zawody Wędkarskie z okazji Dnia Dziecka. Wyrazy uznania i podziękowania chciałbym też skierować do wszystkich zaangażowanych w działalność naszego Koła. Cieszę się, że tworzymy bardzo zgraną drużynę, dzięki której wiele się dzieje. Współpraca z Wami to prawdziwa przyjemność.

Wszystkim członkom bojszowskiego Koła Wędkarskiego, a także innym miłośnikom tego sportu życzymy, aby trwający sezon był wyjątkowo obfity – zarówno w ilości złowionych ryb, jak pucharów, medalów i innych trofeów z zawodów wędkarskich na różnym szczeblu.



Literackie mosty: Tkocze Gerharta Hauptmanna w powiecie bieruńsko-lędzińskim

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łędzinach rozpoczęła nowy projekt literacko-teatralny, który ma szansę stać się jednym z ważniejszych wydarzeń kulturalnych w naszym powiecie. „Tkając mosty: Gerhart Hauptmann w śląskim dialogu literackim” to inicjatywa realizowana od maja do października 2025 roku, w ramach której organizatorzy zaplanowali zarówno spotkania otwarte, jak i wymagające rejestracji.

Projekt „Tkając mosty” jest przedsięwzięciem pomyślanym tak, by był przystępny dla każdego mieszkańca naszego powiatu. Łączy literaturę z historią, teatrem i podróżą kulturową. Uczestnicy poznają utwór śląskiego noblisty Gerharta Hauptmanna *Tkocze* (Tkacze), śledząc niczym detektywi wątki, które nie tylko nie straciły na aktualności, ale wręcz przeciwnie – dziś nabrały jeszcze większego znaczenia. Mimo że utwór pochodzi z 1892 roku i opowiada o buncie tkaczy śląskich z 1844 roku, zachowuje zadziwiającą aktualność, poruszając uniwersalne tematy dzielenia społeczeństwa przez pieniądze, walki o ludzką godność czy zachowania równowagi między postępowem technologicznym a prawami człowieka.

Biblioteka wybrała wersję w wyjątkowym przekładzie na język polski i śląski autorstwa Mirosława Syniawy. Wyjątkowym, bo to pierwsze tłumaczenie w Polsce oddające prawdziwą strukturę oryginalnego tekstu. I właśnie spotkanie z Mirosławem Syniawą oraz wydawcą książki, znanym już w Bojszowach Pejterem Długoszem z wydawnictwa Silesia Progress zainaugurowało 6 maja cały projekt. W wartkiej i pełnej humoru rozmowie poznaliśmy nie tylko intrygujące kulisy prac nad wydaniem dramatu Hauptmanna. Uczestnicy spotkania jako pierwsi mieli możliwość dowiedzieć się, nad jakimi tłumaczeniami pracuje obecnie M. Syniawa i jakie są najbliższe plany wydawnicze oficyny Silesia Progress.

Dlaczego wybór padł właśnie na *Tkocze* – dzieło wydawać by się mogło trudne i mało popularne? M. Syniawa tłumaczy to tak: „to dzieło *Ślązaka o wybitnej wartości dramatycznej i napięciu scenicznym*”, a P. Długosz podkreślił, że zainteresowanie ze strony Teatru Śląskiego tekstem napisanym po śląsku i ogromny sukces spektaklu potwierdziły, że utwór ten ma ogromny potencjał. Co ciekawe, pierwszy nakład książki skończył się właśnie na spotkaniu w Łędzinach. Podczas prac tłumacz zapoznał się z 31 przekładami w 21 językach (!), a w rozmowie z czytelnikami omówił m.in. tłumaczenia czeskie, szkockie i japońskie. Spotkanie stało się też okazją do osobistych rozmów na temat funkcjonowania literatury śląskiej i języka śląskiego w naszym codziennym życiu.

Co jeszcze czeka uczestników projektu? Przewidziano dwa wykłady, prowadzone przez dr Joannę Knapik, które pozwolą lepiej uchwycić kontekst samego dramatu (*Śląska mozaika: jak XIX wiek kształtował społeczeństwo i gospodarkę regionu*) oraz niezwykle ciekawy choć kontrowersyjny życiorys noblisty (*Milczenie także jest wyborem*). Chętni wezmą udział w warsztatach czytania performatywnego prowadzonych przez dr. hab. Przemysława Kanię (Teatr Zagłębia) oraz dr. Piotra Bułkę (Teatr Śląski), wykładowców Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Być może dla niektórych z nas będzie to początek życiowej przygody ze sceną.

Wyjątkowym doświadczeniem będzie wycieczka śladami noblisty, która poprowadzi uczestników przez miejsca związane z Hauptmannem: Szczawn-Zdrój, Szklarską Porębę, Jelenią Górę-Jagniątków oraz Chełmsko Śląskie. Ta ostatnia lokalizacja ma szczególne znaczenie, ponieważ to jedyne miejsce w Polsce z zachowanymi oryginalnymi domami tkaczy, gdzie można poczuć

na własnej skórze kontekst opisywanych przez Hauptmanna wydarzeń.

Zwieńczeniem projektu będą dwa czytania performatywne dramatu wyreżyserowane przez Piotra Bułkę: pierwsze w autentycznej scenarii Chełmska Śląskiego, drugie na terenie naszego powiatu. Elementy scenografii powstaną podczas warsztatów kolażu prowadzonych przez Agnieszkę Czerniak. Organizatorzy przewidzieli nagrody dla najbardziej aktywnych uczestników projektu: bilety na spektakl „*Tkocze*” w Teatrze Śląskim. Teatr Śląski patronuje przedsięwzięciu i czuwa nad wartością artystyczną projektu.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie <https://tkajacmosty.mailchimpsites.com>, natomiast formularz rekrutacyjny na wydarzenia zamknięte można wypełnić na stronie: <https://tiny.pl/3bfq-cqp> Organizatorzy zachęcają też do śledzenia strony internetowej i mediów społecznościowych Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łędzinach, gdzie na bieżąco informują o wydarzeniach związanych z projektem.

Serdecznie zapraszamy!

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.



Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



EWA WINNICKA

spotkanie autorskie

3 czerwca godz. 17.00
Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach
 Prosimy o potwierdzenie przybycia pod nr tel. 32 218 91 07



fot. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łędzinach

Stwierdzono, że informacje sprawozdania ogólnego na podstawie informacji zamieszczonych w tym biuletynie informacyjnym i w portalach społecznościowych Biblioteki oraz innych środkach masowego przekazu, zgodnie z Regulaminem Internetu Gminy Bojszowy, Biblioteki Publicznej w Łędzinach.



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury”



Jak dobrać tę moc pompy ciepła? Ciąg dalszy ucieczki z Alcatraz.

Największą powierzchnię w domu mają ściany. I to nimi najwięcej będzie uciekać ciepła. To ciepło ucieka wnikając w mur i grzejąc go cały czas na zewnątrz. A na zewnątrz ściana jest chłodzona przez powietrze. Ciepło więc odczuwa cały czas potrzebę grzania tej ściany. Czym więcej ścian w domu, tym więcej powierzchni grzejemy. Powierzchnia ścian powstaje przez wymnożenie wysokości tej ściany przez jej długość. Czym więc wyższe pomieszczenie, czym dłuższe, tym więcej powierzchni ścian. Jak poradzić sobie ze ścianami? No jedynie je ocieplić. Są różne metody ocieplania.

Są specjalne farby do ocieplania, polskiej firmy, niedaleko nas, bo z Pszczyny. Są one drogie, to prawda. Ale pomalować możemy sami, nie musimy przy tym kleić, tynkować, a potem i tak pomalować ocieplonej warstwy. Zrobimy to o wiele szybciej, a ostatecznie może wyjść, że będzie taniej. Ilość warstw daje nam odpowiedź jaka będzie izolacja.

Możemy ocieplić styropianem, tak popularnym. Tu ważna jest jakość tego styropianu. Musi mieć wysoki opór cieplny „R”. Najlepsze są tzw. grafitowe (szare). Można ocieplić warstwą 5cm, będzie tanio i mało skutecznie. Lepiej jak to robić, to raz a dobrze. Dobrze to znaczy, grubą warstwą, jaką? To już zależy od ściany jaka jest do ocieplenia. Możemy sobie wyobrazić w prosty sposób, że czym grubsza warstwa ocieplenia, tym więcej ciepła zostaje w domu. To tak jak z naszym ubieraniem się w zimę. Koszulka, koszula, sweter, itd. No ale też wiemy, że nie każdy materiał tak samo dobrze nas ociepli. Dlatego dobrze znaczy, dobry styropian. Trzeba go przykleić tak, by powietrze pomiędzy styropianem a ścianą nie krążyło, bo to jest już to ogrzane powietrze i nie chcemy go tracić. Jak styropian przykleimy tylko na tzw. „placki”, to wtedy sobie powietrze krąży. Jak styropian na brzegach również zakleimy, to powietrze przestanie krążyć, bo każdy płat styropianu jest zamknięty. Ocieplenie robimy raz, koszty są więc raz, a zyski będą co roku. **Czym cieńszy styropian, czym mniejszy opór cieplny, jak zaklejony tylko na placki, to tym więcej ciepła ucieka.**

Można ocieplić wełną mineralną. Też jest bardzo dobrym izolatorem cieplnym. Trochę bardziej pracochłonnym i mniej popularnym dla ścian, ale również używanym.

Można ocieplić nową stosunkowo technologią, włóknem drzewnym. Kto popiera ekologię, to ten materiał jest wyjątkowo ekologiczny, bo z drewna. A jego zaletą jest również, że można nawet nim ocieplać wewnątrz budynku, bo ma wspaniałe właściwości: potrafi zbierać w sobie ciepło i potem je oddawać i dodatkowo oddaje wilgotne powietrze, co jest szczególnie dotkliwe w zimie.

Czego jest następnie dużo w domu? Kolejna jest podłoga. Z nią nie jest tak prosto. Bo albo trzeba skuć, by położyć ocieplenie, albo trzeba na podłogę położyć ocieplenie i obniżyć pomieszczenie. Ale wtedy co z drzwiami? Trzeba je przenieść w górę, czyli kuć. No łatwo nie jest. A jak jest piwnica, to może być trochę łatwiej, bo można ocieplić tą podłogę od strony piwnicy. Jak by nie było, czym więcej podłogi, tym więcej ciepła możemy tracić. **Zimna podłoga, oznacza ucieczkę ciepła do ziemi.**

A jak przy podłodze jesteśmy, to ona dalej przechodzi w fundament i ławy fundamentowe. O ile od zewnętrznej strony można ocieplić fundament, to od wewnętrznej jak dom stoi, szans nie ma. Trzeba się pogodzić z kawałkiem tej straty.

Kolejną ogromną powierzchnią jest strop, przez który ciepło leci nam na strych. Ciepło leci ku górze, a zimne powietrze opada w dół, to więc co grzejemy idzie do góry, czyli w strop. Bardzo ważne jest utrzymanie ciągłości ocieplenia na stropie, ścianie i dachu. Jak już pilnować wszystkiego to dobrze. Ciepło jak znajdzie drogę ucieczki, to będzie uciekać cały czas. **Ocieplajmy strop na ostatniej kondygnacji.**

Jak ciepło przejdzie przez strop, to pozostaje już tylko dach. Czy ciepło nam ucieka przez dach łatwo jest zobaczyć po samym dachu. Jeżeli w zimie śnieg na nim zalega to dlatego, że jest mu zimno. A jeżeli śniegu nie ma to dlatego, że ktoś go stopił. To może być albo słońce, albo ciepło uciekające z domu. Często na dachach widać właśnie gdzie jest linia strychu, bo do jej wysokości śnieg leży, a powyżej śniegu nie ma bo stopniał. Kto ma więc dach cały w śniegu, ten szczęśliwy, ciepło zostaje w domu. Czasem widać pojedyncze obszary, gdzie ten śnieg znika. Warto się przyglądać, bo w taki darmowy sposób można zauważyć miejsca problematyczne. **Dach jest jak czapka na głowie. Nie ma czapki - ciepło ucieka, ocieplony dach, czapka jest - ciepło nie ucieka.**

Drzwi wejściowe. Ich mamy jedno, albo dwoje. Wpływ więc nie jest taki duży. Ale gdyby było ich więcej, to byłoby gorzej. Obecnie drzwi też są już dobrej jakości ociepleniowej. Im można pomóc, jeżeli odgradzimy pomieszczenie z tymi drzwiami zewnętrznymi, drzwiami wewnętrznymi z przedpokoju. Z reguły nie ocieplamy tego małego pomieszczenia. Jest w nim chłodniej. Po co więc ogrzewać go, powietrzem z domu? Warto odgradzić to pomieszczenie drzwiami. Z drzwiami jest jeszcze druga strona, ta zewnętrzna. Niby prosta rzecz, ale czy ktoś zwraca uwagę na to co działa na te drzwi? Jeżeli są one ustawione tak, że wiatr w nie wieje cały czas, że słońce na nie w ogóle nie grzeje, to są one bardzo zimne. A jak zimne, to ciepło lubi je ogrzewać od wewnątrz. Ciepło nie ma zbytniego problemu, by przez nie uciekać na zewnątrz. **Warto więc pomyśleć i o tych biednych drzwiach.**

W kolejnej części opowiem już o ocieplaniu systemu CO i CWU.



Adrian Lasia – mieszkaniec gminy Bojszowy, absolwent Politechniki Częstochowskiej. Dzieli się z Czytelnikami swoją wiedzą i doświadczeniem w zakresie termomodernizacji budynków, zakładania alternatywnych źródeł energii.



Święta majowe inaczej...

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Józefa Kasslika w Międzyrzeczu uczęciła w przededniu maja nadchodzące święta państwowe. Obchody rozpoczęły się od krótkiej akademii, podczas której odśpiewano uroczyste „Mazurek Dąbrowskiego”, a potem uczniowie klasy 5: Paulina Kasperczyk, Paweł Kobeczko i Wojciech Pomietto przybliżyli nadchodzące ważne dni: Święto Pracy, Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, Święto Narodowe Trzeciego Maja. Kolejnym punktem programu było wspólne obejrzenie prezentacji pt. „Polska. Moja Ojczyzna”. Następnie młodzi konferansjerzy zaprosili uczniów



fot. SP Międzyrzecze



wszystkich klas, by na dużych arkuszach papieru, których przestrzeń potraktują jak ścianę, stworzyli mural z hasłami zaczynających się od słów: „Polska to dla mnie...”.

Po dwóch godzinach uczniowie ponownie spotkali się w sali gimnastycznej, gdzie zaprezentowali swoje prace i zawiesili je na tablicach. W ten sposób powstał wspaniały szkolny mural pt. „Polska to dla mnie...”.

Wszystkim uczniom należą się ogromne brawa za kreatywność i zaangażowanie, a nauczycielom za czuwanie nad przebiegiem pracy poszczególnych klas. Profesjonalną obsługą techniczną akademii zajęli się Mateusz Tomczak z kl. 8, do którego również płyną słowa wdzięczności.

azk

Sadzą las

W ostatnich dniach uczniowie klas I-III Gminnej Szkoły Podstawowej w Świerczyńcu mieli okazję uczestniczyć w niezwyklej lekcji przyrody. Z pomocą leśników pracujących dla nadleśnictwa Kobiór - p. Krzysztofa Zięby i p. Moniki Dąbrowskiej - dowiedzieli się co nieco na temat gatunków roślin i zwierząt zamieszkujących pobliskie lasy. Punktem kulminacyjnym wędrowki była akcja sadzenia drzew, która spotkała się z ogromnym entuzjazmem najmłodszych uczniów szkoły. Po przekazaniu informacji na temat specyfiki sadzonych gatunków oraz sposobu ich odpowiedniego



fot. GSP Świerczyniec



umieszczenia w ziemi uczniowie z pomocą leśników zabrali się z zapałem do pracy.

Nasz świerczyński las wzbogacił się w tych dniach o kilkaset nowych sosen i dębów, których wzrost będziemy podziwiać przez kolejne lata.

Cała akcja była przeprowadzona w ramach innowacji pedagogicznej: „Klasa w terenie”, którą klasy I-III realizują od września.

„Bo historię trzeba znać!”

30 kwietnia w Szkole Podstawowej w Bojszowach odbyły się uroczyste apele z okazji świąt majowych. Uczniowie klas pierwszych oraz szóstych wraz z wychowawcami i chórem szkolnym przypomnieli nam wydarzenia związane ze Świętem Pracy, Dniem Flagi oraz Uchwaleniem Konstytucji 3 Maja. W pięknym przedstawieniu zaprezentowanym przez klasy młodsze, a także słowem i piosenkami w wykonaniu klas starszych, wszyscy uczniowie oddali szacunek symbolom narodowym, przenieśli publiczność w czasy wielkich idei wolności, patriotyzmu i odpowiedzialności za ojczyznę. W czasie uroczystej akademii klasy I - III wzięły także udział w konkursie recytatorskim „Polska - nasza ojczyzna” zorganizowanym przez wychowawców klas I. Uczestnicy zaprezentowali

się na najwyższym poziomie, dlatego komisja, w skład której wchodziły Dyrektor Aleksandra Bereza-Sosna, bibliotekarz Marta Panek oraz polonistka Patrycja Rom, miała niemały problem z wyłonieniem zwycięzców.

Oto lista: w klasach pierwszych: I miejsce - Karolina Janosz, II miejsce - Milena Warmuzek, III miejsce - Alicja Bielas. Klasy drugie: I miejsce - Hanna Kaleta, II miejsce - Zuzanna Herich, III miejsce - Aniela Bula. Klasy trzecie: I miejsce - Zuzanna Świercz, II miejsce - Hanna Kiszka, III miejsce - Kacper Kuźnik.

Wszyscy byli pięknie przygotowani, dlatego każdy uczestnik otrzymał wspaniałe nagrody. Co więcej, dla uczniów występujących również były przygotowane nagrody w postaci książek ufundowanych w ramach Projektu Czytelniczego realizowanego przez szkolną bibliotekę.



fot. SP Bojszowy

SILTERATURA z Anną Cieplak

Jak najlepiej świętować ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI I PRAW AUTORSKICH (23.04.)?

Oczywiście promując literaturę i czytanie, a jeśli udaje się to z pomocą Anny Cieplak i Adama Szai z portalu smakksiadzki.pl, to celebracja w pełni.

Anna Cieplak - jedna z najbardziej wyrazistych pisarek młodego pokolenia. Za debiutancką powieść „Ma być czysto” otrzymała Nagrodę Conrada i Nagrodę Literacką im. Witolda Gombrowicza, a także nominację do Nagrody Literackiej Gdynia. Autorka książki „Lata powyżej zera”, nominowanej do Nagrody Nike 2018 i Paszportu „Polityki”. Za „Lekki bagaż” była nominowana do Nagrody Literackiej Unii Europejskiej. Jej powieść „Rozpływaj się” (2021) znalazła się na krótkiej liście nominowanych do Nagrody Nike 2022. Jej ostatnia książka to „Ciało huty”.

Podczas rozmowy z pisarką był Śląsk, Zagłębie i ... Ekwador. Usłyszeliśmy też o uważności i jej lekkim deficycie, ale też przy okazji o ludzkiej uprzejmości, której nigdy za dużo.

Na nową książkę musimy jeszcze chwilę poczekać, ale my już nieco wiemy na jej temat (przywilej uczestników spotkań z pisarkami i pisarzami).

Dziękujemy wszystkim za udział i zachęcamy do sięgania po literaturę ze Śląskiem w roli głównej, jak i Śląskiem będącym tłem dla historii różnego typu!

Spotkanie odbyło się w ramach realizacji projektu „SILTERATURA - promocja literatury śląskiej”.

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury”



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury



fol. Gminna Biblioteka w Bojszowach

„Duchy i duszki Bojszowskie” oswojone

Jak co roku, w bibliotece odbył się konkurs wiedzy literackiej. 28 kwietnia młodzież wzięła na tapet nasze swojskie stworoki, czyli książkę Alojzego Lyski pt. „Duchy i duszki Bojszowskie”.

Pytania były trudne, ale wiedza uczestników ogromna. Okazało się, że uczniowie muszą znać się na geografii, przyrodzie, no i lokalnych legendach i historii. Uczestnicy „weszli w interakcję” ze świetłami, w merytoryczną dyskusję z nocnicami i w pojedynek z utopcem :) Dodatkowo, wszystkie drużyny były przebrane za postacie występujące w „Duchach” (wszystkim dorosłym obecnym na sali odblokowały się wspomnienia z dzieciństwa... ach te rajdy!).

Jury w składzie: Martyna Gwóźdź, Hanna Mika i Urszula Pomietto po podliczeniu punktów wyłoniło zwycięzców: drużynę z SP Bojszowy reprezentowaną przez Antoninę Biernacką, Justynę Biolik i Aleksandrę Gorczycę (przygotowanie - Pani Patrycja Rom). Drugie miejsce zajęła drużyna z SP Międzyrzecze: Magdalena Maj, Małgorzata Miernik i Maksymilian Pieczka (przygotowanie - Pani



Anna Ziomek-Kocek), a trzecie miejsce przypadło uczniom SP Świerczyniec: Magdalenie Gnizie, Aleksandrze Olkuszni i Alicji Rozmus (przygotowanie - Pani Anna Radwańska).

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom!

Cieszymy się, że „Duchy i duszki Bojszowskie” dzięki zapałowi uczniów i nauczycieli znowu mogły ożyć!



fol. Gminna Biblioteka w Bojszowach

Profilaktyka zdrowotna w kontekście przewlekłej choroby nerek



Nerki są parzystym narządem, który odpowiada za bardzo ważne funkcje w ludzkim organizmie. Mimo to mało mówi się o nerkach i profilaktyce chorób nerek, które wcale nie zdarzają się tak rzadko.

Nerki z reguły nie bolą, a choroby nerek długo mogą nie dawać żadnych objawów – to dlatego tak ważna jest profilaktyka i regularne badanie funkcji nerek.

Funkcje nerek

Nerki kojarzą się przede wszystkim z produkcją moczu, natomiast lista ich zasług jest o wiele dłuższa.

Nerki odpowiadają za:

- **wydalanie zbędnych dla organizmu substancji oraz produktów przemiany materii** – czyli mówiąc krótko: oczyszczają organizm ze wszystkich szkodliwych substancji,
- **udział w utrzymaniu równowagi wewnętrznej organizmu poprzez zarówno zapobieganie nadmiernej utracie wody, jak i niepotrzebnemu gromadzeniu się płynów** – to dlatego w przypadku obrzęków należy sprawdzić, czy nerki pracują prawidłowo,
- **wydzielanie ważnych dla całego organizmu substancji, które m.in. odpowiadają za regulację ciśnienia tętniczego** – leki moczopędne będą zatem wpływały na ciśnienie tętnicze krwi.

Jak chorują nerki?

Zazwyczaj kojarzymy chorujące nerki z ostrym zapaleniem nerek, które objawia się bólem pleców w okolicy lędźwiowej, gorączką, nudnościami, a nawet wymiotami oraz bolesnym oddawaniem moczu. Nie jest to jednak jedyna choroba nerek.

Przewlekła choroba nerek (PChN) to stan, w którym dochodzi do stopniowego, postępującego uszkodzenia nerek, co prowadzi do ich niewydolności. W Polsce szacuje się, że na PChN cierpi około 4,5 mln ludzi, z czego wiele przypadków pozostaje nierozpoznanych. Choroba ta często rozwija się przez wiele lat bez wyraźnych objawów, co sprawia, że pacjenci często nie zdają sobie sprawy z postępującego problemu – stąd też nazwa „cicha choroba”. Wczesne wykrycie PChN pozwala na podjęcie działań mających na celu spowolnienie postępu choroby. Dzięki odpowiedniej terapii oraz zmianom w stylu życia, pacjenci mogą uniknąć wielu poważnych konsekwencji zdrowotnych związanych z niewydolnością nerek.

Dodatkową trudnością diagnostyczną jest fakt, że PChN charakteryzuje się bardzo niespecyficznymi objawami, do których należą m.in.:

- przewlekłe zmęczenie,
- zmniejszenie apetytu,
- świąd,
- refluks,
- kurcze mięśni,
- bóle stawów,
- obrzęk kończyn dolnych.

Skutki przewlekłej choroby nerek

Jeśli nerki nie spełniają dobrze swojej roli, cały organizm zaczyna źle funkcjonować i dochodzi do stopniowego pogorszenia stanu zdrowia pacjenta.

Z przewlekłą chorobą nerek związane jest:

- nadciśnienie tętnicze,
- choroby serca i naczyń,
- anemia,
- zaburzenia mineralne i kostne,
- niedożywienie,
- zaburzenia wodno-elektrolitowe,
- gromadzenie się szkodliwych produktów przemiany materii.

Jak wspomagać pracę nerek?

Istotne jest, aby wspierać prawidłową pracę nerek. W jaki sposób to robić? Przede wszystkim **pić wodę!** Zaleca się, aby pić codziennie 2-2,5 l wody. Istotny jest też sposób picia, a nie sama ilość wody – należy pić powoli, po trochu, drobnymi łykami, sukcesywnie w ciągu całego dnia. W celu weryfikacji, czy organizm jest prawidłowo nawodniony należy obserwować kolor swojego moczu. Organizm prawidłowo nawodniony produkuje mocz koloru jasnoślimkowego, natomiast im wyższy stopień odwodnienia, tym kolor moczu jest ciemniejszy – ciemnożółty, a nawet brązowy. **Odwodnienie jest bardzo**

niebezpieczne dla nerek.

A co jeszcze oprócz picia wody?

- ograniczenie spożycia soli do 5 g dziennie,
- rzucenie palenia i rezygnacja z alkoholu,
- regularna aktywność fizyczna – 30 minut dziennie,
- dbanie o prawidłową masę ciała,
- regularna kontrola ciśnienia tętniczego krwi i glikemii (jako profilaktyka cukrzycy).



Funkcje nerek w kontekście farmakoterapii

Nerki pełnią również inną ważną rolę – biorą udział w metabolizmie niektórych leków i usuwają je z organizmu. Leki usuwane głównie przez nerki wymagają odpowiedniego zmniejszenia dawek (w zależności od ciężkości choroby nerek) lub wręcz wyeliminowania z terapii u osób z niewydolnością nerek. Dlatego też tak ważne jest, aby mieć świadomość, czy nerki są wydolne.

Jedną z grup leków, które istotnie wpływają na funkcje nerek są dostępne bez recepty **leki przeciwbólowe** (NLPZ, czyli niesteroidowe leki przeciwbólowe, do których zaliczamy m.in. ibuprofen, ketoprofen czy diklofenak). Osoby, których nerki nie pracują prawidłowo, powinny albo przyjmować niższe dawki NLPZ, albo jeśli to możliwe, najlepiej zastosować alternatywną terapię doustnym paracetamolem lub maściami i żelami przeciwbólowymi.

Stosowanie niektórych leków w chorobach przewlekłych wymaga również modyfikacji dawkowania, a nawet ich odstawienia, w przypadku choroby, w której istnieje ryzyko odwodnienia. W takich sytuacjach, kiedy pacjent wysoko gorączkuje, ma silną biegunkę i/lub wymioty, konieczne jest prawidłowe nawodnienie – najlepiej sprawdza się zasada 5 co 5, czyli 5ml co 5 min. Ponadto każdy pacjent, który stosuje przewlekłe leki, powinien wiedzieć, jak postępować (czyli jak zmodyfikować leczenie) w przypadku odwodnienia. Warto o to zapytać przy najbliższej okazji lekarza lub farmaceuty.

Badania oceniające sprawność nerek

Badania, które należy wykonać w celu oceny prawidłowej pracy nerek to **stężenie kreatyniny we krwi** (a następnie na tej podstawie oszacować parametr eGFR) oraz **uACR w moczu** (oceniające zawartość białka w moczu, nieobecnego przy prawidłowo funkcjonujących nerkach). Dostępne są tabele, które pozwalają określić, z jaką częstotliwością dany pacjent powinien monitorować stan swoich nerek.

Pracownicy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego we współpracy z Okręgową Izbą Aptekarską w Warszawie zainicjowali i opracowali merytorycznie projekt badawczy, w którym mogą wziąć udział farmaceuci z całej Polski. Akcja ta ma na celu edukację pacjentów na temat PChN oraz przesiewowe badanie pacjentów w wieku 55-74 lat chorych na cukrzycę typu 2 w celu wczesnego wykrycia PChN. Dlaczego chorzy na cukrzycę? Ponieważ częstość występowania PChN jest trzykrotnie wyższa u diabetyków. Badanie to obejmuje 3 spotkania, w trakcie których pacjent zostaje poinstruowany, w jaki sposób wykonać wymagane badania, a następnie farmaceuta na podstawie uzyskanych wyników i informacji dotyczących stylu życia pacjenta oraz przyjmowanych przez niego leków, weryfikuje poprawność terapii i ocenia czy jest konieczna konsultacja z lekarzem. Wzięcie udziału w takim projekcie jest jedną z możliwości profilaktyki w kierunku PChN.

Podsumowanie

Nerki, choć często pozostają niezauważane, pełnią bardzo ważną rolę w ludzkim organizmie. Kiedy chorują, robią to „po cichu”, stąd nazywane są jako #cichebohaterki. Nie można jednak o nich zapominać, warto o nie dbać na co dzień i regularnie badać.

Opracowano na podstawie materiałów udostępnionych w ramach projektu badawczego „Profilaktyka PChN w aptekach” oraz <https://pacjent.gov.pl/aktualnosc/jak-zyc-w-zgodzie-z-nerkami>.



Mariola Zemła - magister farmacji, mieszkanka Bojszów, pracuje w jednej z lokalnych aptek.

Historie z Lotniska Jedlina cz. 8 . Walki o Wodzisław Śląski

Front oddalony o zaledwie 30 km znów ruszył, a huk nawały ogniowej wyraźnie słychać w Bojszowach i Jedlinie. Po udanym przełamaniu oporu w mieście Żory przez nacierające jednostki 38. Armii, atak jest kontynuowany na kierunku Ostrowy przez Wodzisław.

Po południu 24 marca, dzięki wsparciu samolotów z 224. dywizji lotnictwa szturmowego*, zostaje zniszczona niemiecka artyleria w lesie Rogozna pomiędzy Żorami a Wodzisławiem. Dalsze szybkie postępy terenowe Armii Czerwonej nie pozwalają na okrzepnięcie obrony i skuteczny opór żołnierzy w mundurach w kolorze Feldgrau. W nocy z 24 na 25 marca 1945 roku atakujące oddziały docierają do Świerklan. Przewaga nacierających musi zostać utrzymana, a wsparcie lotnictwa i nękanie wroga ciągłymi bombardowaniami są kluczowe dla zrealizowania postawionych przez sztab celów. Wywiad RKKA (Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona, ros. Рабоче-крестьянская Красная армия) donosi, że przerzucona naprędce z Włoch 715. dywizja piechoty jest wyładowywana od 23 marca na stacji kolejowej w Wodzisławiu.

Dzięki doskonałej pogodzie lotnictwo systematycznie wspiera nacierające jednostki. Przez parę dni utrzymuje się temperatura od +16 do +19°C, dzięki czemu zapewniona jest widzialność w granicach 3-6 kilometrów. Od rana 25 marca na lotnisku w Jedlinie przygotowywane są wszystkie zdolne do lotu maszyny. Z porannej mgły nad Bojszowami wynurzają się jeden za drugim aeroplany. Huk dziesiątek dolnopłatów zlewa się w jeden ton, którego całodienne natężenie zmienia się, gdy jedne samoloty wracają, a następne po uzupełnieniu bomb i paliwa znów podrywają się do lotu.

Torując drogę nacierającej piechocie, samoloty szturmowe dywizji systematycznie przeprowadzają bombardowania i ataki z powietrza, niszcząc siłę żywą i sprzęt w rejonach koncentracji. Pomimo tego, obrońcy stawiają silny opór.

Przykładowo: 25 marca wykonano w tym rejonie 14 grupowych lotów bojowych, co dawało łącznie 121 lotów bojowych. 26 marca siły Armii Czerwonej zdobyły Wodzisław. Wg raportów lotnictwo szturmowe zniszczyło na ww. obszarze: około 500 żołnierzy i oficerów wroga, około 70 pojazdów, ponad 10 dział, ponad 10 czołgów, 4 lokomotywy i do 50 wagonów.**

Szef sztabu 224 dywizji - pułkownik KARJAKIN, odbył specjalną podróż na linię frontu i wykonał serię zdjęć dokumentujących skuteczność działań samolotów szturmowych. Rezultaty mogłyby być zdecydowanie lepsze, ale nadal aktywne było Luftwaffe (niemieckie siły powietrzne), które ograniczało skuteczność

radzieckiej awiacji.

W ramach strategii ochrony samolotów szturmowych Il-2, na dwie maszyny przypada jeden samolot myśliwski. Pokrycie zapewnia 112. gwardyjski pułk lotnictwa szturmowego, również stacjonujący w Jedlinie, wyposażony w samoloty Jakowlew: Jak-1 oraz Jak-3. Takie środki są jak najbardziej potrzebne. Nieprzyjaciół wysyła myśliwce w grupach liczących od 3 do 12 nowoczesnych samolotów FockeWulf FW 190 oraz BF109 i praktycznie każda formacja maszyn z czerwoną gwiazdą zgłasza ich aktywność w okolicach Żor i Wodzisławia. Jedną taką maszyną (FW 190) udaje się strącić 24 marca, co było dokonaniem starszego lejtnanta Zacharowa***, który siedział za sterami myśliwca Jak-3. Niemiecki samolot spadł 5 kilometrów na południowy zachód od Żor. Z kolei, 25 marca podczas walki powietrznej nad Wodzisławiem Zacharow ginie strącony przez pilota Luftwaffe. Fortuna kołem się toczy. Dla zobrazowania, jak wielki był wysiłek zbrojny dla ww. 112 pułku, może świadczyć fakt, że 15 marca w pułku stacjonującym w Jedlinie znajdowało się 35 sprawnych samolotów, a 31 marca zaledwie 14 zdolnych do lotu maszyn.

Opisane powyżej walki o Wodzisław Śląski były wśród żołnierzy Armii Czerwonej przedstawiane jako przejaw ich bohaterstwa i ofiarności krwi w walce z faszyzmem. Poległo około 1000 żołnierzy po każdej ze stron. W wyniku bombardowań, Wodzisław został zniszczony w 80%; zginęły setki cywili (w powiecie wodzisławskim co najmniej 334, z czego w samym Wodzisławiu 84). Bez wątpienia przyczyniły się do tego załogi operujące z jedlińskiego lotniska. Cel przecież uświęca środki, a jak uczy nas zarówno historia, jak teraźniejszość, Rosjanie z życiem cywili kompletnie się nie liczą.



Zniszczony kościół w Wodzisławiu



Kolejowa Wieża ciśnien w Wodzisławiu uszkodzona podczas nalotu samolotów Il-2



Uszkodzenia lokomotywy z dworca kolejowego w Wodzisławiu. Dobrze widoczne przestrzeleny z działek pokładowych Il-2

* 224. dywizja lotnictwa szturmowego działała razem z innymi jednostkami 8. armii lotniczej na kierunku natarcia całej 38. armii. Dywizja składała się z trzech pułków lotniczych (565. pułk stacjonujący w Jedlinie i 996. pułk w Gliwicach oraz 571. Pułk, który szkolił się na samolotach Il-10 i w marcu nie brał udziału w walkach)

** straty podane pochodzą z raportów wojskowych 224 dywizji lotniczej są w pewnym stopniu zawyżone.

*** porucznik Zacharow Siergiej Wasiliewicz ur. w 1915 w mieście Samara, dawniej Kujbyszew, w Rosji.

Bibliografia:

<https://dziennikzachodni.pl/wodzislaw-slaski-zrownany-z-ziemia-jak-warszawa-bomby-granaty-miotacze-ognia-80-lat-od-koszmaru/ar/c1p2-27404103>

Журналы боевых действий 10 иак 1-31 март 1945 года. Журналы боевых действий 224 шад за март 1945 года.

ОБЗОР БОЕВЫХ ДЕЙСТВИЙ ШТУРМОВИКОВ 224 ШТУРМОВОЙ АВИЦИОННОЙ ДИВИЗИИ ЗА МАРТ МЕСЯЦ 1945 ГОДА. Тłumaczenia z rosyjskiego Janusz Miś autor tekstu.



5 KM

**REKREACYJNY
BIEG OD JANA DO JANA
Z DAWIDEM TOMALĄ**

Niedziela
25 MAJA 2025

Start
13:00

PARKING
PRZY OSP BOJSZOWY
UL. ŚW. JANA

INFORMACJE O ZAPISACH,
REGULAMIN I MAPA TRASY
NA STRONIE WWW.BOJSZOWY.PL

gmina
BOJSZOWY

Nadleśnictwo Kobiór



**Powiatowe Zawody
Pożarniczo-sportowe**

14 czerwca 2025

**Boisko przy OSP Świerczyniec
ul. Klubowa**

godzina 10:00

gmina
BOJSZOWY

Utrudnienia w ruchu

W związku z Biegiem Rekreacyjnym „Od Jana do Jana z Dawidem Tomalą”, informujemy, że w niedzielę 25 maja 2025 r. w godz. od 12:30 do 14:15 wystąpią utrudnienia w ruchu lokalnym na ul. Św. Jana, Szerokiej i Spacerowej oraz ulicach sąsiadujących.

Poniżej publikujemy mapę trasy, która jest również dostępna na stronie www.bojszowy.pl.

Za utrudnienia przepraszamy i gorąco zachęcamy do udziału w biegu lub kibicowania uczestnikom.



Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach **ISSN 1506-5782**

Redaktor naczelna: Urszula Pomietło, zespół redakujący: pracownicy urzędu, jednostki organizacyjne gminy, mieszkańcy
Skład, łamanie, druk: Zakład Poligraficzny TERCET Grzegorz Raczyński, Ćmińsk

Adres do korespondencji: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach,
ul. Gościńska 6, 43-220 Bojszowy,
e-mail: naszarodnia@bojszowy.pl
Nakład: 1200 sztuk

Teksty, grafiki oraz inne treści opublikowane na łamach „Naszej Rodni” są chronione prawami autorskimi wydawcy czasopisma, ich autorów lub osób trzecich.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i fotografii oraz zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

gmina
BOJSZOWY

